

DNA może dalej służyć określaniu żydowskości

16 lutego 2020

Izraelski Sąd Najwyższy odrzucił skargę świeckiej partii Nasz Dom Izrael na praktyki stosowane przez niektóre żydowskie rabinaty. Tym samym będą one nadal mogły używać badań DNA, aby w ten sposób określać kto jest prawdziwym wyznawcą judaizmu. Zdaniem sędziów osoby poddające się podobnym badaniom mogą uzyskać określone korzyści.

Nasz Dom Izrael to świecka i jednocześnie prawicowa partia, ciesząca się poparciem głównie Żydów, którzy przyjechali do Izraela po upadku Związku Radzieckiego. Od wielu miesięcy toczy ona ostry spór z ugrupowaniami ortodoksyjnymi, podważając religijny charakter współczesnego państwa żydowskiego. Niedawno jeden z rabinów zarzucił nawet imigrantom z ZSRR, że nie są prawdziwymi Żydami.

Wspomniane ugrupowanie zdecydowało się na zaskarżenie do izraelskiego Sądu Najwyższego praktyki stosowanej przez Naczelny Rabinat Izraela. Żydowskie autorytety religijne używają bowiem wyników testów DNA do określania, kto jest prawdziwym wyznawcą judaizmu. Zdaniem Naszego Domu Izrael podobne działania są dyskryminujące wobec obywateli Izraela.

Sędziowie byli jednak innego zdania. Według nich przeprowadzanie badania DNA może przynieść korzyści osobom, które zdecydowały się do niego przystąpić choć są temu przeciwnie. Sąd Najwyższy uznał jednocześnie, że powinno sporządzić się zestaw zasad dotyczących tego typu analiz, aby w ich trakcie nie dochodziło do nieporozumień. Tym samym sędziowie podtrzymali rasowy charakter państwa izraelskiego, w którym małżeństwa są zawierane często dopiero po analizach stwierdzających żydowskość obu małżonków.

Na podstawie: MiddleeastMonitor.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)